

Nic nie jest wieczne. Stara, wyświechtana prawda, powtarzana automatycznie, jak slogan bez większego znaczenia. I na co dzień nie myślisz o tym. Optymistycznie zakładasz, że obecny stan rzeczy, który Ci odpowiada, będzie zawsze taki sam. I dopiero, gdy coś się stanie, gdy coś tracisz, uświadamiasz sobie, jak wielu rzeczy żałujesz. Nawet jeśli martwisz się o dzień jutrzejszy, to nie zakładasz, że wszystko może się wywrócić do góry nogami, prawda? Gdzieś zawsze w głębi duszy pozostanie myśl ?*mnie to nie dotyczy, mnie to nie spotka*?. Taka nadzieja przemieszana z naiwną i nieuzasadnioną wiarą...

Nigdy nie wiesz, co Ci jest pisane. Nigdy nie wiesz, co zdarzy się następnego dnia. Nigdy nie wiesz ? i wiedzieć nie będziesz ? ile masz czasu na cieszenie się tym, co masz. Dziś wszystko jest ?w porządku? - ogólnie mówiąc, jutro zdarzy się ?wypadek? i całe życie może się odmienić. Rzeczywistość jest nieprzewidywalna, różne zdarzenia trafiają się ludziom. Zbyt prędko jadący samochód, przypadkowe zasłabnięcie, skutki uboczne zażytego lekarstwa ? każdy z tych czynników może sprawić, że nic już nie będzie takie samo jak dotąd.

Niepełnosprawność może dopaść Ciebie lub kogoś z Twojej rodziny w każdej chwili. Nikt nie ma immunitetu ? jedno przypadkowe zdarzenie może zmienić dosłownie wszystko. Na co dzień nie myślisz o tym, nie pamiętasz, nie rozważasz nawet takiej możliwości. Przy różnych rzeczach, rozmaitych działaniach, chętnie powtarzasz sobie ?*jutro, jutro, mam jeszcze czas*?. A przecież tego ?jutra? możesz nie mieć...

Uświadom to sobie. I chwytaj każdą chwilę, jaką obecnie przeżywasz. Jeżeli dziecko prosi Cię o zabawę, nie odkładaj tego do jutra, tłumacząc się zmęczeniem. Jutro ? możesz już nie móc usiąść na podłodze, by ułożyć z nim puzzle. Jutro ? dziecko może nie być w stanie poprosić Cię o przeczytanie ulubionej bajki. Gdy ktoś prosi o pomoc, a wiesz, że możesz pomóc ? zrób to, nie odkładaj, nie przekładaj, jeśli powodem odmowy miałaby być niechęć, lenistwo ? jutro możesz już nie mieć takiej możliwości. Skorzystaj z zaproszenia od przyjaciół na spotkanie, wybierz się, porozmawiaj z nimi ? bo jeśli przełożysz to na ?za tydzień?, to już nigdy możesz nie mieć okazji do tego. Zrób wszystko, by ludzie, na których Ci zależy, wiedzieli o tym ? jutro możesz już nie dać rady im tego okazać. I spędzaj czas z najbliższymi, chłonąc każdą chwilę, rób zdjęcia, zapisuj ważne dla Ciebie sytuacje i zdarzenia, korzystaj z tego, co masz na co dzień...

Rzeczywistość potrafi być okrutna. Uderza w momencie, gdy się najmniej tego spodziewasz i

komfortowy stan rzeczy może ulec zniszczeniu w jednej chwili. Dzisiaj nie myślisz o niepełnosprawności, jutro dopadnie ona Ciebie lub kogoś z Twoich bliskich. A wtedy żadna rzecz odłożona na ?jutro? nie będzie już się liczyła. Znaczenie mieć będzie to, co zostało zrobione i powiedziane do tej pory. Pamiętaj, że możesz nie mieć drugiej szansy...

Wczoraj ? już się zdarzyło, jutro ? jeszcze nie nadeszło. Masz tylko dzień dzisiejszy. I to, co z nim zrobisz, jak go przeżyjesz, czemu poświęcisz, zależy tylko od Ciebie. ?*Żyj tak, jakby każdy dzień miał być Twoim ostatnim*
? - mówi znane powiedzenie. I chociaż są osoby, które traktują to jako namowę do maksymalnych ?szaleństw?, to tak naprawdę ważne jest to, by zrobić w ciągu dnia wszystko, co jest warte zrobienia, bez odkładania na później. Doceniaj więc to, co masz dzisiaj. Liczy się tylko TU i TERAZ...

Nie zmarnuj tego...

Rafał Wieliczko